



Rozporządzenie podpisane przez Prezydenta RP o podwyżkach dla wiceministrów (sekretarzy i podsekretarzy stanu) w kontekście planowanego zamrożenia wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, budzą poważne wątpliwości natury moralnej i staną się przyczyną poważnych napięć społecznych. Nie ulega wątpliwości, że argumenty przemawiające za podwyżkami dla wiceministrów należy uznać za racjonalne i uzasadnione. Nawet jeśli skutkują podwyżkami dla parlamentarzystów.

Są to przede wszystkim:

- niewspółmiernie niskie wynagrodzenie w stosunku do obowiązków i odpowiedzialności,
- pensje, które nie zmieniły się od blisko 20 lat,
- odpływ fachowców do sektora prywatnego,
- oraz brak chętnych na stanowiska w administracji rządowej.

Nie podlega jakiegokolwiek dyskusji, że dokładnie takie same argumenty przemawiają za podwyżkami dla pracowników sfery finansów publicznych. Dlatego jako NSZZ „Solidarność” nie wyobrażamy sobie, aby posłowie oraz senatorowie nie zagłosowali za naszym postulatem 12 proc. wzrostu wskaźnika wynagrodzeń dla „budżetówki”.

Oczekujemy od Rządu RP zagwarantowania niezbędnych środków w budżecie państwa na 2022 rok. Natomiast liczymy na poparcie naszych postulatów przez Prezydenta RP oraz równie aktywną postawę jak w przypadku wzrostu wynagrodzeń dla wysokiej rangi urzędników państwowych.

Piotr Duda: podwyżki dla wszystkich, nie tylko dla wybranych!

Wpisany przez Administrator

środa, 04 sierpnia 2021 11:38 - Poprawiony czwartek, 05 sierpnia 2021 07:05

Piotr Duda, Przewodniczący KK NSZZ "Solidarność"